

CHOROBY PSZCZÓŁ - KONKRETNE ETAPY LECZENIA

Zasadniczym postępowaniem przy wszystkich chorobach jest stałe utrzymywanie higieny w pasiece i dezynfekcja narzędzi

Każdy pszczelarz leczy inaczej, jest dużo przepisów leczniczych z wykorzystaniem naturalnych składników, my podajemy kilka wybranych, szybkich i skutecznych.

Niektóre receptury pochodzą z naszego forum. Każdą chorobę traktujemy poważnie, do każdej infekcji podchodzimy z dużą rozważą i skupieniem. Wszystkie wymienione preparaty, leki i medykamenty szukamy w internecie. Można je kupić w sklepach pszczelarskich, aptekach, u weterynarza, sklepach zielarskich (z olejkami eterycznymi) lub zamówić przez internet (CPŁ, Łysoń). **NIGDY NIE ŁĄCZYMY CHORYCH RODZIN ZE ZDROWYMI (A NAWET CHORYCH Z CHORYMI !!!)** Nie ignorujemy pojedynczych, słabych symptomów! Im wcześniej wykryjemy chorobę, tym większa jest szansa, że uda się uratować rój. Chore rodziny obserwujemy, izolujemy od reszty. Gdyby ktoś podejrzewał u siebie wystąpienie jakiejś choroby, a coś by nie pasowało mu w poniższym tekście proszony jest o opisanie problemu na forum, tam fachowcy dokładniej poradzą co należy zrobić, zachowując przy tym dyskrecję. Niestety, przy chorych i leczonych rojach zapominamy o zbiorze miodu. Dobrze będzie, jeśli zawiadomimy o wystąpieniu chorób pobliskiego lekarza weterynarii, który zleci odpowiednie leczenie. W trakcie leczenia nie można sobie pozwolić na błąd.

NOSEMOZA



Czynnik: Spory *Nosema Apis*, Pasożyty *Nosema ceranae*

Opis: Pierwotniaki i spory wywołujące niedożywienie i biegunkę u pszczół, tym samym doprowadzając pszczoły do osłabienia. Jeśli pszczelarz nie zacznie działać to w ulu jest otwarta droga do wystąpienia kolejnych, groźnych chorób. Nosemoza nie jest trudną chorobą do wyleczenia, po jakimś czasie zanika.

Objawy: Wnętrze ula, ściana wylotowa i plastry zabrudzone gliniastożółtym kałem pszczół, rozdęte (pasiaste), sztywne odwłoki robotnic, zanik zdolności do lotu, pełzanie pod ulem, nierównomierne drganie skrzydełek.

Postępowanie: Przenieść pszczoły do nowego ula, ścieścić maksymalnie gniazdo (konstrukcja zimowa) i ocieplić, włożyć wkładkę zwężającą wylot, zapewnić źródło czystej, ciepłej wody, wyczołać brudne plastry, zakopać lub przetopić, zdezynfekować narzędzia, lekko zabrudzone ramki odkazić w oparach stężonego 60% kwasu octowego (150 ml - 200 ml kwasu na 10 plastrów dadant / warsz.posz.). Można wykorzystać chusteczki z kwasem octowym "Natturein to bee". Pszczoły zazwyczaj same wychodzą z tej choroby, leczenie jest długie, spokojne, ale skuteczne.

Leczenie samych pszczół:

Sposób I 1g (42 krople) olejku anyżowego lub eukaliptusowego rozpuszczamy w 50 ml spirytusu lub wódki i dodajemy do 1 litra syropu 1 kg/1 litr i intensywnie mieszamy. Na rodzinę dajemy 1/8 lub 1/4 w zależności od siły, co drugi dzień przez 2 do 3 tygodni. Olejki nie likwidują pasożytów lecz wspomagają naturalne siły obronne rodziny ułatwiając leczenie.

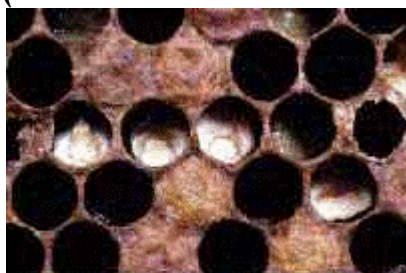
Sposób II *Standaryzowany wyciąg z bylicy piołunu (Artemisia absinthium L.) stosowano jako dodatek do pokarmu cukrowego w dawce 5 ml wyciągu na 100 ml syropu cukrowego bądź 5 ml wyciągu na 100 g ciasta cukrowo-miodowego. ..."*

Sposób III Długie (2 tygodnie co 2-3 dni) podkarmianie ciepłym syropem cukrowym 1:1 z dodatkiem ApiHerbu lub ApiBioVitu bądź Apilacu lub ApiBioFarmy.

Sposób IV Podkarmienie syropem 1 / 1 z dodatkiem : zioła - kobyłaka 2g na 1 litr syropu lub 1 cm³ <20 kropli> olejku żywokostowego na 1 litr syropu.

Sposób V Zastosować drogi, ale skuteczny płyn "Nozevit" (szukaj w "Sądeckim Bartniku").

GRZYBICA WAPIENNA (OTORBIELAKOWA/ASKOSFERIOZA)



Chalkbrood mummies

Czynnik: Grzyb *Ascospaera apis*

Opis: Choroba czerwia, pierwszym etapem jest jego zaziębienie. Bardzo ciężka choroba do wyleczenia, rodzina będzie bardzo słaba po wyleczeniu, praktycznie będzie na stratę.

Objawy: Martwy czerw o konsystencji kredy lub wapna, sproszkowane na białe larwy, czasem koloru czarnego, występuje grzybnia, często czerw określany jest "zmumifikowanym". Łatwo wypadają z komórek, leżą na dennicy bądź pod ułem.

Postępowanie: Trzymanie silnych rodzin, wymiana matek, przy łagodnym stadium wycofać plastry z chorym / martwym czerwiem, ścieścić i ocieplić gniazdo, podkarmić rodzinę syropem cukrowym

- podstawowe czynności, czasami wystarczają do wyleczenia rodziny.

Ponadto wskazane jest oczyszczenie dennicy ze zmumifikowanego czerwia, posypanie pasieczyska (ziemi) wapnem chlorowanym (podchloran wapnia). W ciężkim stadium (gdzie naprawdę jest bajzel i rodzina się męczy) trzeba przenieść rój do nowego ula, stary wypalić, zdezynfekować narzędzia, plastry odkazić (24 godziny w formalinie 4%) lub przetopić. Ul z pszczołami przenieść w suche i nasłonecznione miejsce.

]

Leczenie:

Sposób I Zastosować BeeVital Chalkbrood.

Sposób II --- /moderator Piotr N.

Sposób III "Podkarmianie syropem zakwaszonym zwykłym octem 50 ml na 1 l syropu."

Sposób IV "Zastosować NYSTATYNĘ 30 mg na 0,5 l syropu cukrowego, podawać 4 razy w odstępach 3 - 4 dni. Roztwór nystatyny powinien być sporządzony bezpośrednio przed podaniem. **/// ??? do korekty.**

Sposób V Można leczyć również różnymi kwasami :

-mrówkowy stężenie 85% - 40 ml na 1 rodzinę w formie nasączonych płytek lub butelek z knotem,

-octowy 8% kwas rozcieńczyć wodą lub rzadkim syropem w stosunku 1:20, kilkakrotny oprysk co 4 - 5 dni, lub rozcieńczony 1:1 odparowywać na matach lub płytkach,

-askorbinowy 1,25% roztwór w formie kilkakrotnego oprysku (askoton)

-sorbowy 5-6% roztwór w ilości 1/4 litra na rodzinę co kilka dni,

-cytrynowy 0,3 - 0,4% roztwór, oprysk w odstępach 4-5 dni.

Przed leczeniem należy odebrać miód towarowy.

Sposób VI Zastosować Chitozan, np. Chitozal Apis Liquid.

---- mod./ P. N.

Sposób VIII 1cm³ na litr syropu olejku ze skrzypu polnego bądź zaparzenie 5 g ziół (skrzypu) w 2 litrach syropu (najpierw zaparzyć zioła, potem dosypać cukru). Można spryskiwać plastry syropem z dodatkiem tego olejku/wywaru co 3-4 dni.

Sposób IX Zastosować Apiguard (tymol)

ZGNILEC EUROPEJSKI (ŁAGODNY/KIŚLICA)



Czynnik: Bakteria *Melisococcus pluton*, *Streptococcus faecalis*, *Bacillus alvei*

Opis: Jest to łagodna odmiana zgnilca złośliwego (zw. amerykańskim). Inna nazwa tej choroby to kiślica. Choroba ta, atakuje czerw głównie niezasklepiony, którego wykręcone larwy zaczynają gnić. Bakterie "są dostarczane" przez mleczko, pyłek, nektar i wodę.

Objawy: Przede wszystkim czerw rozstrzelony. Wykręcone, przebarwione na ciemnożółty i później na ciemnobrązowy kolor larwy w komórkach, śmierdząca, kwaśna woń. Larwy lekko przylegają do podłoża. Po zasklepieniu ciało czerwia zamienia się w śluzowatą masę. Często wieczka są zapadnięte i są w nich dziurki. Larwy tracą połysk i stają się przezroczyste. Rodzina znacznie słabnie, robotnice mogą wynosić zamarte larwy na wylot.

Postępowanie:

Krok 1 Usunięcie z ula zainfekowanego czerwiu, ściętnienie gniazda, konieczna wymiana matki.

Krok 2 Podwójne przesiedlenie pszczół do rojnicy na 24 h (zmieść pszczoły z plastrów do skrzynki późnym popołudniem) i dobę później wsypać je razem z matką do czystego zdezynfekowanego ula z ramkami z wężą. Można dodać 2-3 ramki z suszem – ładnym i czystym! Włożyć wkładkę zwężającą wylot oraz podkarmiaczkę. Trzymać pszczoły ciasno, ul ocieplić.

Krok 3 Spalić wszystkie stare plastry, ocieplenia, wypalić (opalarką) beleczki między-ramkowe. Surowa dezynfekcja starego ula, narzędzi, kombinezonów, rękawic, poidła. Do ula użyć palnika gazowego. Położyć nacisk na higienę w pasiece. Zgnilec przenosi się przez rękawice, dłuta, narzędzia pasieczne, wirówki, plastry, beleczki, ramki, rojnice, rabunki. Zastosować wszystkie możliwe znane metody dezynfekcji (łącznie z wygotowywaniem i użyciem sody kaustycznej).

Krok 4 Trzymać silne rodziny i unikać rabunków. Kardynalnym błędem prowadzącym do zaziębnienia czerwiu i rozwinięcia się kiślicy jest zbyt gwałtowne i za wcześnie poszerzanie gniazd wężą!!!

Leczenie:

Choroby podlegają przymusowemu zgłoszeniu najbliższemu weterynarzowi, który zleci odpowiednie leczenie. Bez niego, rodzina nie ma szans na przeżycie. Możliwe, że lekarz weterynarii przepisze antybiotyk do syropu bądź oprysku plastrów.

Sposób I Po przesiedleniu roju do nowego ula, należy go podkarmiać ciepłym syropem cukrowym 1:1.

Sposób II Spryskanie plastrów i pszczół Alvisseptem lub Rapicedem. Można rozpylić w ulu rozcieńczony Virkon bądź Cagrosept.

Sposób III Zawiadomienie weterynarza i prośba o pomoc => [KLIKNIJ TUTAJ](#)

Dodanie do syropu 1:1 : oksytetracykliny lub steptomycyny w ilości 0,5 g / l syropu lub erytromycyny 210 mg/ l syropu. Podawać syrop 3-krotnie co 5 dni, chyba, że lekarz zarządzi inaczej. Lekarz może przepisać Polisulfamid 0,5 g na 1 l syropu 1:1. Samodzielnie nie ładujemy do ula wyżej podanych substancji!!! Wszystko pod ścisłą kontrolą weterynarza!

Sposób IV Karmienie pszczół syropem cukrowym 1:1 z dodatkiem 20 kropli (1 cm sześcienny) olejku cytrynowego. Karmić tak co 2-3 dni przez 3 tygodnie. Można również zastosować olejek cytrynowy, kminkowy bądź żywokostowy do oprysku plastrów bądź również podkarmienia (stosunek 20 kropli do 1 litra rzadkiego syropu). Pod koniec leczenia i poprawy zdrowia rodziny (czerwiu) zaleca się umieścić na dennicy pasek tekturowy bądź gazę jałową nasączoną olejkiem cytrynowym (do odparowania).

ZGNILEC ZŁOŚLIWY (AMERYKAŃSKI/AFB)



Czynnik: Bakteria *Paenibacillus larvae*

Opis: To kolejna groźna choroba czerwiu, tym razem zasklepionego. Ostra odmiana

zgnilca. Larwy w trakcie przeobrażania gniją i zamierają. Jest to bardzo trudna infekcja do wyleczenia, najgroźniejsza choroba, ponieważ dziesiątkuje, wyniszcza całe pasieki. Najpierw zarażają się zbieraczkami endosporami w pyłku, nektarze, wodzie, później zaś zarażają się larwy.

Objawy: Larwy czerwia stają się galaretowate, po prostu rozpadają się. Przyjmują kolor nie biały jak w przypadku zdrowych larw, lecz ciemnobrązowy, czasem nawet czarno-szary. Plastry są przesiąknięte zapachem zepsutego mięsa. Wieczka, czyli zasklepy stają się wklęsłe – zapadnięte i wydają się być wilgotne. Mogą być w nich otworki. Czerw jest oczywiście rozstrzelony. Rodziny porażone zgnilcem bardzo szybko słabną, drastycznie spada ilość pszczół. Robotnice mogą próbować wynosić zamarte larwy. Po włożeniu zapałki do komórki ciągnie się gęsta, kleista masa.

Postępowanie: Działanie pszczelarza identyczne jak w przypadku kiślicy ze szczególną uwagą na: wyjęcie zaatakowanych plastrów z czerwiem, ---- mod./ P.N. i surowym trzymaniu higieny w pasiece (wyjaławianie, utrzymanie sterylnych warunków, posypanie pasieczyska wapnem palonym). Obowiązkowe podwójne przesiedlenie pszczół, wpięrowanie do rojnicy na głodówkę, później zaś do czystego ula na węgę. Należy podkarmiać pszczoły z dodatkiem olejku cytrynowego lub ziół leczniczych. Dostosować liczbę ramek z węgą do liczebności rodziny, nie może być za szeroko ułożone gniazdo!

Leczenie: Identyczne jak w przypadku kiślicy (patrz: zgnilec europejski - wyżej), obowiązkowe zgłoszenie sprawy weterynarzowi, który prawdopodobnie przepisze antybiotyk lub polisulfamid (może ale nie musi) P.N. . Można pokusić się o złagodzenie choroby i leczenie objawów wykorzystując do tego olejek cytrynowy i przeprowadzanie zabiegów higienicznych (zmuszenie pszczół do zwiększenia instynktu oczyszczania się – zastosować np. Beevital Hive Clean).

CHOROBA WORECZKOWA (SBV)



Czynnik: *Wirus Moratorvirus aetulae*

Opis: Jest to zaraźliwa i zakaźna choroba starszych larw (8-9 dniowych) wywołana WIRUSEM. Więc wszelkie antybiotyki odpadają. Choroba tak polega na rozbijaniu się tkanek i nagromadzeniu płynu między oskórką a ciałem larwy. Zainfekowana larwa przekształca się w woreczek, stąd nazwa. Choroba występuje w pojedynczych rodzinach, rzadko kiedy obejmuje całe pasieki. Czerw zaraża się zaatakowanym pokarmem. Roznosi się przez pracujące robotnice. Porażone wirusem rodziny szybko słabną i ulegają rabunkom. Choruje tylko czerw, najczęściej w formie zasklepionej. Oziębienie rodziny i brak pożytku doprowadza właśnie do tej choroby.

Objawy: Workowate, wodniste larwy wypełnione płynem, kolor od ciemnobrązowego do czarnego, luźno spoczywają w komórce, wyginając się na kształt pantofelka, tradycyjnie czerw jest rozstrzelony, robotnice przegryzają zasklepy z zamartym

czerwiem, brak zapachu, po jakimś czasie larwa zasycha i łatwo wypada z komórki.

Postępowanie: Głównym zadaniem pszczelarza jest wymiana matki. Następnie trzeba ścieścić gniazdo (konstrukcja zimowa) i podkarmiać rodzinę syropem. Ramki z zakażonym czerwiem koniecznie wyjąć z ula i zakopać bądź spalić w całości. Nie zaszkodzi przesiedlenie rodziny do nowego, zapasowego (rezerwowego) ula. Sprzęt pasieczny solidnie odkazić w płynach dezynfekcyjnych, które powinny być w każdej pracowni pszczelarskiej u każdego pszczelarza. Ul należy ocieplić, a wylot zmniejszyć wkładką zwężającą.

Leczenie: Jest bardzo trudne. Choroba zazwyczaj sama przechodzi przy stworzeniu wyżej podanych warunków i poprawy pożytków i pogody. Można zastosować podkarmianie syropem cukrowym <1:1> z dodatkiem któregoś z olejków (1 cm³ na 1 litr syropu): miętowy, tymiankowy, rozmarynowy szałwiowy lub żywokostowy co 3-4 dni. Można takim syropem spryskać także plastry z obsiadającymi je pszczołami. Nie sądzę by lekarz zlecił w tym przypadku leczenie lekami przeciwwirusowymi :-)

CHRONICZNY PARALIŻ PSZCZÓŁ (CBPV)



Czynnik: *Wirus Chronic bee paralysis virus*

Opis: Przewlekła choroba pszczoł robotnic, matek i trutni. Najwyższe stężenie wirusa u pszczoł występuje w tkankach głowy (mózgowie), ale także na zwojach nerwowych i nabłonku jelita. Źródłem zakażenia jest matka, która poprzez czerwienie roznosi miliony wirusów. Groźne są też odchody pszczoł. Do wyraźnych objawów dochodzi po 7 dniach od zakażenia.

Objawy: Choroba przebiega w dwóch formach:

- a) drżenie skrzydełek i migotanie odwłoków, utrata zdolności lotnych, pszczoły często skupiają się w grupki na ścianach ula, plastrach, źdźbłach trawy, ziemi i są odrętwione, porażone, rozdęcie odwłoka (czasem jego silne wydłużenie pod wpływem zalegania pokarmu), dziwne nieskoordynowane ruchy, biegunka;
- b) w drugiej postaci choroby, zainfekowane pszczoły określono tytułem "czarny rabuś", owady przed paraliżem tracą owłosienie, a ich ciało jest całe czarne i połyskujące. Po kilku dniach stają się porażone i zamierają.

Masowe zamieranie pszczoł, może doprowadzić do zaburzeń zbierania pokarmu i wychowu czerwia. Zmyłką mogą się okazać zatrucia spadzią, środkami chemicznymi a także ostry paraliż pszczoł. Połyskujące, świecące się pszczoły sprawiają wrażenie błędzenia ale też i rabowania. Nie są wpuszczane do ula przez strażniczki, możliwe, że wydzielają inne nieznanne wartownikom feromony. Przed śmiercią całe popadają w drgawki, mogą wykonywać ruch pełzakowaty i totalnie porażone zamierają.

Postępowanie: Zdecydowana wymiana matki, zabranie otwartego czerwiu, zabić starą królową i od razu poddać w kloteczce nową. TYLKO ZABRAĆ CO DO JEDNEJ KOMÓRKI CZERW OTWARTY! Albo wymienić normalnie (dłużej się czeka). Ważną rolę odgrywa ściśle przestrzeganie zasad higieny w pasiece, zapobieganie rabunkom, poddanie odpowiedniego pokarmu (wymiana plastrów). Leczenia brak, zaleceń brak, leków brak, więc znów możemy sobie pogdybać i powróżyć, standardowe zabiegi na własną rękę: ściśnienie gniazda, wymiana plastrów na nowe z pokarmem, podkarmianie ciepłym syropem z dodatkiem np. Alfa-5, ściśnienie wylotu. Zwalczać warrozę, gdyż to ona przenosi groźne wirusy!

Leczenie: Wymiana matek pomaga. Można się pokusić o spryskanie plastrów biobójczymi płynami: Virkon, Rapacid, Alfa-5. Podkarmiać z dodatkiem różnych olejków, bądź sytą miodową do całkowitego wyleczenia. Kiedyś w dawnym ZSRR leczono 3 krotnym napyłaniem roztworem siarki. W książce, przy pomocy której tworzymy tę stronę jest zalecone "podkarmianie rodziny 3% roztworem siarczanu miedzi w ilości po 1000 ml na każdą ramkę". Możemy jeszcze od siebie dorzucić wysypanie pasieczyska wapnem chlorowanym, przesiedlenie roju do innego ula, a stary ul SPALIĆ. Zdezynfekować narzędzia, zaaplikować tymol, albo kwas mrówkowy (tak jak przy warrozie). Z tą chorobą nie ma żartów, lepiej działać czymkolwiek, aniżeli zostawić rój żeby się męczył. Zawsze jest jakaś szansa na wyleczenie. W każdym jakimś działaniu cel jest jeden: zmniejszyć ilość wirusów czy część wybić (np. Rapacidem- to jest konieczność). Do czasu przyjęcia nowej królowej proponujemy dostawiać ramki z czerwiem zamkniętym od innych rodzin, drastycznie spada ilość dorosłych pszczoł. Metoda zasilania pokarmem i czerwiem nie wiele pomaga. Jest szansa, że pszczoły się wyleczą po stworzeniu w/w warunków.

OSTRY PARALIŻ PSZCZÓŁ (ABPV/IABPV)



Czynnik: *Wirus Paralysis acuta apium virus (Picornaviridae - Enterovirus)*

Opis: Ostra choroba zakaźna pszczoł, w przebiegu której występują bardzo nietypowe objawy, paraliż, biegunka i śmierć osobników. Do zakażenia dochodzi przez wydzieliny gruczołów ślinowych pszczoł chorych i przez zakażony pokarm. Podobnie jak w przypadku powyżej, wirusa roznosi warroza. Do choroby dochodzi najczęściej pod koniec zimy, wiosną.

Objawy: Potężny osyp na dennicy i przed wylotem, drżenie skrzydełek i nóg, ruch pełzakowaty (ameboidalny), nieskoordynowane ruchy, utrata zdolności lotnych, biegunka, utrata owłosienia, utrata zdolności pobierania pokarmu, nieregularny ruch odwłokiem, wysunięte języczki, połyskujące, świecące się, czarne pszczoły (często traktowane przez gwardię jako pszczoły rabujące-prawdopodobnie wydzielają nieznaną strażniczkom zapach), nieprzyjemna woń w ulu, zakażone rodziny wyraźnie słabną, ponieważ do infekcji dochodzi głównie wiosną to może być to błędnie skojarzone z zatruciem, najbardziej precyzyjną odpowiedzią dostaniemy po wysłaniu próbek ulowych do badania pod kątem RNA wirusa (I)ABPV.

Postępowanie: Patrz "Postępowanie" przy "Chronicznym paraliżu pszczół". Sukcesywnie zwalczać warrozę.

Leczenie: Patrz "Leczenie" przy "Chronicznym paraliżu pszczół".

ACARAPIDOSE **(AKARYNOZA/AKARIOZA/AKRAPIDOZA/CHOROBA ROZTOCZOWA)**



Czynnik: Roztocz/pasożyt pszczeli *Acarapis woodi* (z rodziny *Tarsonemidae*)

Opis: Pasożytnicza choroba pszczół dorosłych (młodych) o charakterze przewlekłym, którą wywołuje roztocz *Acarapis woodi* - Świdraczek pszczeli. Ustrojstwo to :-) żeruje w pierwszej parze tchawek u pszczół w układzie oddechowym, powodując uszkodzenia mechaniczne, martwicę tkanek, mięśni, prowadzi do zaburzenia oddychania i kończy się osłabieniem i padaniem robotnic. Choroba rozwija się kilka lat, jest niezauważalna, ten cały świdraczek jest obecny u pszczół jak bakterie w żołądku człowieka, może doprowadzić do śmierci całego roju, najczęściej takich przypadków jest w okresie oblotów luty-marzec. Objawy nasilają się w końcowym stadium choroby, choroba powtarza się cyklicznie wczesną wiosną i późną jesienią. Roztocz odżywia się hemolimfą i prowadzi do osłabienia rodziny. Choroba szerzy się błyskawicznie, drogą bezpośredniego kontaktu pszczół. Do rozwoju tej infekcji przyczynia się wilgotny i zimny klimat i usytuowanie pasieki na bagnistych i podmokłych terenach. Po zakażeniu owady są wrażliwe na ochodzenie i niedożywienie. Latem zaraźliwość zanika. Ta choroba podobnie jak zgnilec jest ścigana z urzędu i ustala się także teren zapowietrzony 3-5 km. Rzekomo pszczoły Buckfast są odporne na tego pasożyta.

Objawy: Wywichnięcie i odpadanie skrzydełek, rozdęcie odwłoków, biegunka, pełzające pszczoły przed ułem, wchodzą na źdźbła traw, wykazują ruch ameboidalny na ziemi, zbijają się w grupki, drżenie skrzydełek, które mogą odpadać z całymi stawami, rodziny mogą ginąć przez to zimą, niemożność latania, charakterystyczną cechą są owady bezskrzydłe w osypie, brak pszczół powoduje zaziębienie i zamieranie czerwia, a także pleśnienie plastrów (wychłodzenie gniazda). Jeden z naszych pszczelarzy-praktyków podyktował następujące objawy: charakterystyczne "skakanie" pszczół niczym pasikoniki przed wylotami. Eksperci podają, że nie można pomagać takim pszczołom, nie mogą wejść do ula, w ten sposób ograniczamy przyrost świdraczka.

Postępowanie: Zgłoszenie zauważonych objawów swojemu weterynarzowi, wykonanie badań laboratoryjnych, rozsądne zwężenie gniazda, ustabilizowanie siły rodziny, zapewnienie dostatecznej ilości pokarmu, płodnej czerwiącej matki, ew. zasilanie zakażonego roju czerwiem zamkniętym, wyłączenie chorej rodziny z

produkcji (ze względu nie tyle osłabienia co z zastosowania ciężkiej chemii organicznej /patrz: Leczenie). Zainfekowanych rodzin nie łączymy, nie trzeba podkarmiać (chyba, że nie ma żelaznego zapasu). Nie zwężamy wylotów, bo zastosujemy takie środki chemiczne, po których pszczoły będą musiały mieć zapewnioną gigantyczną cyrkulację powietrza. Gdyby się mrowiły po kwasie czy tymolu, należy uchylić też daszki (otworzyć belecзки) na 2 godziny. Nie wykonujemy tu żadnych oprysków antyseptykami, stosujemy się do zaleceń weterynarza bądź leczymy tak jak poniżej.

Leczenie: Da się wyleczyć indywidualnie, szybko, łatwo jednym preparatem do wyboru. Dawniej podawało się paski Folbexu do spalania (bromopropylat). Jednak dzisiaj jest to zakazany środek. Z wielkim powodzeniem stosuje się kwas mrówkowy i tymol (stosować tylko przy temperaturze do 25°C), który paraliżuje i zruca świdraczka z pszczoł. Stosuje się go tak jak przy warrozie - przez odparowanie (np. nakroplenie filcu czy gazy olejkiem tymiankowym) lub zastosować Apiguard, Thymovar, Tymowarol czy Api Life Var zgodnie z ulotkami. Innym lekarstwem jest mentol krystaliczny, a dokładniej mieszanina mentolu z wazeliną w stosunku 1:2. Inaczej: 10% roztwór mentolu "rozpuścić" w 80% alkoholu etylowym - wywiera silne działanie pasożytoobójcze i lepiej się ulatnia. Wstawić do ula na dennicę naczynko z 5 ml przygotowanego mentolu-płynu na 120 godzin. Pamiętajcie, że tymol może udusić rodzinę, jest duszący i ostry, dlatego w czasie leczenia należy pootwierać belecзки, oba wyloty (tylny i główny) na całą szerokość, tak, żeby lek się wywietrzył! To samo się tyczy zastosowania kw. mrówkowego! Pszczoły mogą wychodzić na wylot i wentylować, proszę się nie zdziwić. Jeszcze innym złotym środkiem jest właśnie kwas mrówkowy, który także stosuje się tak jak przy warrozie 2-3 razy:

1. Podaj go 3 razy w odstępie - terminach: 1-dzień ; 5-dzień ; 9-dzień.

Gdyby na ręczniku po 3 zabiegu leżało więcej niż 50 sztuk warrozy podać należy także w 13-ym dniu ostatni raz.

Kwas mrówkowy podajemy, gdy na dworze panuje temperatura 12-20°C.

2. Przygotuj:

2.1- kwas mrówkowy 85% oziębiony do minus 15 lub minus 10°C

2.2- strzykawka lub miarka 20 ml

2.3- ręcznik papierowy podwójny 20x30 cm lub szmatkę (do mycia zlewu), lub filc 1mm gruby, biały (aby łatwiej się liczyło warrozę)

2.4- podkurzacz

3. Zabieg

3.1 Przeprowadzić po południu po godz. 17

Ręcznik wyjąć następnego dnia po około 24 godzinach, będzie już suchy (nie wyrzucać, przyda

się do dalszego użytku w kolejnych dniach). Zachowaj ostrożność, załóż okulary, maskę na twarz i rękawice gumowe!

ZACZYNAAMY OD:

1---otworzyć całkowicie otwór wylotowy min 20 cm²

2---rozpalić podkurzacz

3---włączyć strzykawką 20ml kwasu na ręcznik

4---zadymić rodzinę i dopiero po 5 minutach włożyć ręcznik nasączony zimnym kwasem pod ramki

na "podłogę" ula, na ręcznik należy położyć kratę z plastiku, aby pszczoły nie chodziły po kwasie.

Nie wolno więcej powtarzać tej akcji, można tylko raz przeprowadzić taką akcję w ciągu roku (2-3 "nasączone ręczniki" na rok!)

Po tym zabiegu nie wolno odbierać miodu!

Oczywiście wszelkie inne metody (np. dozowniki) zaaplikowania kwasu mrówkowego też są właściwe.

Kwas mrówkowy będzie parował i wybije zarówno warrozę jak i świdraczka pszczelego. 100% skuteczności, wywali na dno ula głęboko ukryte - już martwe-pasożyty w tchawkach. Tylko kwas mrówkowy, mentol albo tymol działają na Acarapidose! Nie ma innych substancji! Zastosowanie Beevitalu czy Varrobinu może nie wydać 100% efektu, lepiej podać czysty kwas mrówkowy albo czysty tymol, który jest główną substancją aktywną wielu dostępnych u weterynarza leków. Warto profilaktycznie co 2-3 lata puścić taki zabieg, aby przerwać cykl rozwojowy tej utajonej choroby, najlepiej jesienią, wtedy wybije się też warrozę przed zimowlą - rodziny będą czyste (dwie pieczenie na jednym ogniu).
(o kwasie mrówkowym: 'darek4257')

CZERNIAWKA SPADZIOWA (ZATRUCIE SPADZIĄ)



Czynnik: Spadź (*melicytoza, dekstryny, toksyczna rafinoza i melibioza, grzyby, glony i bakterie Pseudomonas fluorescens i Yersinia pseudotuberculosis*)

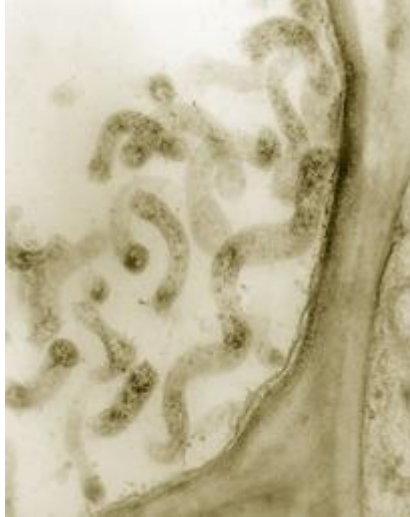
Opis: Zatrucie spadzią rozwija się po spożyciu spadzi, powoduje liczne padanie pszczół i zamieranie czerwia. Nawet niewielka domieszka spadzi w miodzie może się okazać szkodliwa dla robotnic. Choroba alimentarna czy zasłabnięcie rodzin występuje w okresie spadziowania drzew, krzewów i roślin zielnych (czerwiec/sierpień/wrzesień). Pod wpływem substancji toksycznych w spadzi, w organizmie pszczoły dochodzi do zniekształcenia i pogłębiającej się martwicy komórek nabłonka jelita środkowego i przepuszczania ściany jelita. Wskutek tego, wszystkie szkodliwe produkty dostają się do hemoobieg. Zmienia się pH, stężenie składników mineralnych i dochodzi do posocznicy (sepsy). Zatrute zbieraczki padają po 2-3 dniach, choruje także nakarmiony czerw otwarty (3-5 dni) oraz karmicielki-piastunki. Infekcja nabiera charakteru przewlekłego.

Objawy: Porażenie mięśni tułowia i nóżek, u królowej zwyrodnienie rurek jajnikowych, niepokój w ulu, biegunka, osyp, małe, czarne, połyskujące pszczoły bez owłosienia, wydzielanie niemiłego zgniłego zapachu, utrata własności lotnych, spadanie z pomostu, objawy podobne do paraliżu, rozdęte odwłoki, ruch pełzakowaty, języki wysunięte, skrzydełka ostro powykręcane, ostatnia para nóżek jest "przyklejona" do tułowia, widok usuwanego czerw w robotnicę, ciemnobrązowe plamy kału na ulu i plastrach, ciężko poruszające się pszczoły, objawy podobne do nasilonej nosemozy.

Postępowanie: Wysłać wszystkie możliwe próbki z ula do badań w Puławach, należy wykluczyć wirusowy paraliż pszczół. Latem odebrać nakrop bądź miód spadziowy z ula, wymienić brudne plastry, ścieśnić gniazdo do liczebności rodziny, zamontować podkarmiaczkę, ul ocieplić, zapewnić plastry z pokarmem. W razie intensywnego spadziowania roślin i nasilonych objawów, pasiekę należy przenieść na inny teren. Koniecznie zapewnić wodę 1 liter na ul na dobę! Często podtrute zbieraczki nie dają rady dolecieć do poidła! Na jesieni pozbawić pokarm z domieszek spadzi (terminowo wirować miód i karmić prostym syropem cukrowym). Przenieść pszczoły do nowego ula.

Leczenie: Podkarmianie rodziny sytą lub ciepłym 50% syropem cukrowym z dodatkiem probiotyków: Apilac, ApiBioFarma itp.. Proponujemy zgłosić fakt czerniawki spadziowej weterynarzowi, by ten wydał nam wspomagający w karmieniu antybiotyk (penicylinę krystaliczną). Jednak może się obejść bez antybiotyku, wystarczy dokonać powyższych poprawek w ulu i solidnie karmić rodzinę syropem z dodatkiem odpowiednich preparatów wzmacniających. Można zastosować leczenie jak w przypadku nosemozy.

CHOROBA MAJOWA (ZATRUCIE PYŁKIEM)



Czynnik: Pyłki trujących roślin (zawierające alkaloidy, glukozydy, saponiny - silne jady cytoplazmatyczne, cukry ciężkostrawne - laktoza, stachioza, arabinoza, ksyloza, pektyny, bakterie *Spiroplasma apis*, kwas galakturonowy itd.)

Opis: Zatrucie pyłkiem występuje u pszczół karmicielek i niezasklepionego czerwiu po spożyciu pyłku roślin trujących, bądź pyłku zaatakowanego przez pleśnie i grzyby. Do zatrucia alimentarnego dochodzi wiosną, szczególnie w maju, kiedy kwitnie mnóstwo roślin łąkowych i pożytkowych. Trujące dla pszczół rośliny to: ciemniżyca, bagno zwyczajne, naparstnica, ostróżka polna, jaskier ostry, modrzewnica zwyczajna, wilczomlecz, kasztanowiec zwyczajny. Zazwyczaj choroba ma ostry przebieg. Licznie chorują i padają pszczoły karmicielki mające 3/13 dni oraz larwy - czerw. Często dochodzi nie tyle do biegunek co do bolesnego dla pszczół zaparcia. Chłodne wieczory, a zwłaszcza przymrozki działają na niekorzyść, przemarznięty pyłek jest jeszcze gorszy - wtedy pszczoły konsumują prawie czystą truciznę. Choroba trwa krótko i ustępuje sama po poprawie pogody.

Objawy: 1. Utrata zdolności lotnych 2. Silnie rozdęte odwłoki 3. Drżenie skrzydełek 4. Pełzanie przed ułem 5. Osyp na dnie i przed ułem - nienaturalnie wygięte odwłoki u martwych pszczół 6. Rozstawione na boki skrzydełka 7. Wysunięte języczki 8. Wykrzywione nóżki 9. Martwy czerw przypominający kiślicę 10. Usunięte larwy na mostku i ziemi 11. W czasie "sekcji" można dostrzec w przewodzie pokarmowym masy zbitego pyłku 12. Wyraźnie powiększony odwłok 13. Biegunka - gęste plamy gliniastego koloru

Postępowanie: Przerwać poszerzanie gniazda, wyjąć ramki z węzą. W przypadku nasilonych objawów czy poważnych strat gniazdo ścieśnić z powrotem do konstrukcji zimowej, zasilić ramkami z czerwem zamkniętym z innych zdrowych rodzin i podkarmiać codziennie 1 litrem rzadkiego syropu. Ul starannie ocieplić. Chorym rodzinom pszczelim należy przede wszystkim dostarczyć wodę, nie tyle w poidle co

pod daszek prosto do ula w naczynku. Najlepiej poddawać ciepły, rzadki syrop cukrowy. Zapobieganie chorobie majowej polega na wcześniejszym zaopatrzeniu rodziny w wodę, właśnie za pośrednictwem podkarmiania rzadkim syropem cukrowym.

Leczenie: Podkarmianie w niewielkich ilościach rzadkim syropem cukrowym z ew. dodatkiem Apilac-u czy ApiFarmy. Choroba ustępuje sama po poprawie pogody i podaniu do uli wody, ciepłej, przegotowanej, osłodzonej.

POSOCZNICE BAKTERYJNE (CZYLI ZESPÓŁ CHOROÓB ZAKAŹNYCH PSZCZOŁ => SEPSA)



Czynnik: Bakterie (*Pseudomonas apisepticus*, *Ps. aeruginosa*, *E. coli*, *Serratia marcescens*, *Providentia*, *Erwinia*, *Septicaemia apis*, *Pseudomonadales* i inne)

Opis: Zespół ciężkich chorób, prowadzących do padania całych pasiek. Bakterie i toksyczne ich produkty krążą w hemolimfie zakażając i uszkodzając narządy wewnętrzne. Sepsa pasieczna - bo tak to możemy nazwać pojawia się w zaniedbanych, opuszczonych i niepielęgnowanych pasiekach, gdzie nikt nie słyszał o dezynfekcji czy higienie. Najlepiej byłoby spalić całe pnie, by oszczędzić dalszej męki i bólu pszczołom. Choroby te występują bardzo rzadko, stwarzają się same latami, a gdy bakterie namnożą się w gigantycznej ilości, dochodzi do tragedii w ulu. Wynika to z braku higieny, niewymieniania plastrów, niedezynfekowania ramek, uli i sprzętu pasiecznego, nieleczenia pszczoł z drobnych infekcji, a przede wszystkim z braku rozsądku i rozumu u "prowadzącego" tak zaniedbaną hodowlę pszczoł. Pszczoły nie są w stanie nadążyć za sprzątaniami i czyszczeniem ula (czerw, plastry itd), same padają pod wpływem totalnego zakażenia. Zarazki są wszędzie, w przewodzie pokarmowym, w hemolimfie, w gardzielach i wydzielinach, w pyłku, w miodzie, w czerwiu, w glebie... Rozwojowi posocznic sprzyjają ujemne czynniki środowiskowe a także choroby zakaźne i inwazyjne. Drobnoustroje dostają się do przewodu pokarmowego lub przez drogi oddechowe. Nasilenie chorób dominuje w miesiącach wiosennych i letnich. Charakterystycznymi objawami, informującymi pszczelarza, że coś jest nie tak są: skupianie się chorych pszczoł w małe grupki na ziemi przed ulem, na ścianach zewn. ula, liściach trawy, a także na pomoście. Układ immunologiczny pszczoły po prostu się rozpada. Dochodzi do zwyrodnienia i martwicy mięśni, które w tułowiu nabierają mazistej konsystencji, zabarwione są na czarno. Zakażenie mogą też roznosić muchy i roztocza. Przyczyny to także: złe usytuowanie pasieki (wilgotne i ocienione miejsca), wilgotna i chłodna pogoda, zimowanie na nieodpowiednim pokarmie - spadź.

Objawy: Wszystkie objawy z całej tej strony razem wzięte, symptomy mogą być różne. Ciało martwych owadów rozpada się na części i wydziela woń gnijącego mięsa. Ponadto pszczoły są ospałe, nie przyjmują pokarmu, nie latają, nie pracują, padanie następuje po kilku godzinach od pierwszych objawów, następuje rozpad

tkanek, pszczoły w osypie są "pocięte". Po dotyku pszczoły też jej ciało rozpada się na segmenty. Widoczne osłabienie rodziny, zamieranie wszystkich pni, martwe pszczoły wysychają i dopiero wtedy się rozpadają.

Postępowanie: Natychmiast zgłosić podejrzenie tej choroby weterynarzowi. Prawdopodobnie stwierdzi, że nie ma sensu leczyć, trzeba będzie spalić ule. Drugi krok nie co powiązany z pierwszym to jak się niektórzy domyślają - wysłanie wszystkich możliwych próbek do badań bakteriologicznych (SGGW lub Puławy). Jeśli wyjdzie nadmiar wykrytych bakterii to weterynarz będzie miał drugą podkładkę do zlikwidowania pasieki. Nie musi tak być, jak będzie łagodny przebieg choroby to zleci antybiotykoterapię. Z całą pewnością my możemy poradzić przesiedlenie zainfekowanej rodziny do nowego sterylnego i wyjąłowego i wypalonego ula, ocieplenie rodziny i długie jej karmienie syropem leczniczym. Koniecznie zdezynfekować sprzęt, narzędzia pasieczne, pasieczysko zasypać wapnem chlorowanym, stare ule spalić. Zastosować wszystkie dobroczynne zabiegi jakie wymieniliśmy powyżej, karmienie z dodatkiem różnych preparatów, a także wszystkie metody ratujące i wspomagające pszczoły. Pszczelarz musi się wczuć, musi rozróżniać co będzie dobre a co złe dla pszczół, musi je pokochać i pielęgnować, zapewniając jak najlepsze warunki bytu. Zapewnić wentylację, ściętnić gniazda, powymieniać plastry, zasilać wzajemnie roje czerwem krytym (wyrównać siłę), zapewnić przegotowaną wodę w ulu, podkarmiać czystym zakupionym pyłkiem. My możemy pogdybać, nie ma ogólnych zaleceń, wymieniamy wszystkie dobre i pomocne zabiegi jakie nam przyjdą do głowy. Dezynfekcja i jeszcze raz dezynfekcja!

Leczenie:

1* Powyższe zabiegi + karmienie leczniczymi, ciepłymi syropami,-----
wykasowane/ mod. P. N.

(2* Zastosować się do zaleceń lekarza weterynarii, który przepisze do opryskania bądź karmienia któryś z antybiotyków:

- tetracyklina,
- chlorotetracyklina,
- chloromycetyna,
- streptomycyna,
- inny

Dawki są takie jak przy zgnilcu.) // do konsultacji z lek.wet. ///mod. P.N. Zaleca się także karmienie pszczół syropem z dodatkiem witaminy C (250 mg / l) w ilości 0,5 l na rodzinę na dobę.

Uwagi: Profilaktycznie stosować surową higienę, aby nie dopuścić do takiej sytuacji. Wysyłać często próbki do badań, by zdiagnozować i wykryć odpowiednie czynniki i nadać właściwe leczenie. Przy hodowli pszczół trzeba mieć oczy dosłownie wszędzie, każdy niepokojący objaw od razu zgłaszać na forum - fachowcy wskażą konkretne etapy leczenia. Warto przed rozpoczęciem terapii przy danej chorobie rozpisać sobie na kartce wszystkie swoje działania i przepisy lecznicze, ustalić poprostu harmonogram zabiegów leczniczych - coś w rodzaju notatki. Pozwalamy kopiować i drukować treści z naszej strony. Dbajmy o każdą pszczołę!

W przypadku niedobrania zauważonych w pasiece objawów z opisanymi przez nas chorobami prosimy o jak najszybsze wstawienie postu na forum z zaobserwowanymi symptomami. Wskazane będzie dodanie zdjęć podejrzanych o chorobę rodzin. Może to być jeszcze inna infekcja, niż wyżej opisane. Na forum jest ok. 8 rzeczoznawców

chorób pszczelich, którzy od razu wskażą odpowiednie leczenie. Administracja dopisze pozostałe - rzadziej występujące choroby w pasiece gdy zajdzie wewnętrzna potrzeba Użytkowników. Do dyspozycji oddajemy Wam narazie 11 opisanych chorób pszczelich.

Wybrane teksty z internetu o chorobach: